

Kempa: Gdyby intencje Platformy były czyste, byłyby na spotkaniu



- Nie było Platformy, dlatego że my oceniamy po czynach, a nie po słowach - wyjaśnił nieobecność opozycji na spotkaniu w sprawie TK, u marszałka Sejmu, Borys Budka, były minister sprawiedliwości. - Gdyby intencje PO były szczerze i czyste, to pojawiliby się przedstawiciele Platformy na tym spotkaniu - tak brzmiała odpowiedź Beaty Kempy.

- Zaproponowana ustawa o Trybunale Konstytucyjnym w czternastu punktach jest niezgodna z Konstytucją. Nie można udawać, że nic się nie stało w grudniu, nie można udawać, że nie było wyroku Trybunału, nie można udawać przed opinią publiczną, że się chce cokolwiek poprawić - powiedział w TVP Info, podczas programu "Dziś wieczorem".

Zapytany o to, dlaczego przedstawiciele PO nie chcieli przybyć na spotkanie, zapowiedział, że już jutro (tj. w środę, 18 maja) o 15.00 w Sejmie, kluby opozycyjne mają rozmawiać o konstruktywnych propozycjach. Zaprosił na to spotkanie przedstawiciele PiS.

- Liczę na to, że prezes Jarosław Kaczyński zjawi się na spotkaniu i będzie rozmawiać o konkretnych propozycjach, jakie mogą doprowadzić do tego, by wreszcie w Polsce szanowano konstytucję - dodał.

- Gdyby intencje PO były szczerze i czyste, to pojawiliby się przedstawiciele Platformy na tym spotkaniu - tak odpowiedziała Beata Kempa na sugestie Budki, komentując nieobecność opozycji na spotkaniu u marszałka Sejmu.

- To jest spór polityczny, bo spór prawny zakończył się w grudniu 2015r. - przypomniała szefowa KPRM. - To taki projekt PO na to, w jaki sposób trwać w opozycji, to jest właśnie projekt pod tytułem Trybunał Konstytucyjny. Trochę już bożek. Ośmieszycie państwo Trybunał Konstytucyjny - dodała.

Na koniec Beata Kempa podsumowała, że działania Platformy świadczą przede wszystkim o tym, że nie może ona pogodzić się z przegranymi wyborami.

/AB

fot. screen z TVP Info